KURJER WARSZAWSKI.

D. 9. Stycznia. — Rok 1848. Niedziela. № 8. Jutro, ŚŚ. Agaton i Wilhelm.

Umieściliśmy w onegdajszym Kurjerze, że *data 23go Kwietnia*, w której *Wielkanoc* tego roczna przypada, jest *jedną z najpóźniejszych* przypadłości tego święta. *Najpóźniejszą* zaś datą w której podług wyrachowań Astronomicznych uskutecznionych w r. 1582, a których Kościół Śty Rzymsko-katolicki ściśle trzyma się, jako stanowiących podstawę rozkładu świąt ruchomych, jest data *25go Kwietnia. Wielkanoc* w dacie tej *najpóźniejszej*, przypadnie w r. 1886. *Najwcześniejsza* zaś *Wielkanoc* przypaść może na dzień *22 Marca*, i taką była w r. 1761.

O otworzeniu Instytutu Szlacheckiego w Warszawie. Za Najwyższem J. C. Mości zezwoleniem, ma być otwarty w Warszawie Instytut Szlachecki. Do tego Zakładu przyjmowani będą: Synowie dziedzicznej i osobistej Szlachty, chociażby dowody ich rodowitości nie były ostatecznie zatwierdzone przez Heroldję, wszystkich Urzędników w ogólności, Obrońców przy Sądach i Notarjuszów, Duchownych, Właścicieli znaczniejszych dóbr nieruchomych, tudzież znaczniejszych Zakładów przemysłowych, Bankierów i Kupców, używających tak nazwanego prawa remissowego. Dzieci wyznań nie Chrześciańskich nie przyjmują się do Instytutu. Celem tego Zakładu jest: dostarczyć Rodzicom, nie mającym możności czuwać osobiście nad wychowaniem swoich dzieci, środków pewnych do odpowiedniego ich ukształcenia, i przygotowania ku wejściu do Uniwersytetów, lub innych wyższych Zakładów Naukowych Cesarstwa, albo też do służby Rządowej. W Instytucie ma być utrzymywanych 200 Pensjonarzy. Kurs nauk odpowiadać będzie wyżej wskazanemu celowi, i składać się podobnie jak w Instytutach Szlacheckich w Cesarstwie z klass 7miu. Dla każdej klassy przeznacza się rok jeden. Uczniowie Instytutu, uczyć się będą następujących przedmiotów: 1) Nauki Religji, Historji Śtej i Kościelnej. 2) Języka Rossyjskiego i Literatury. 3) Języka Polskiego i Literatury. 4) Języka Łacińskiego. 5) Języków: francuzkiego i niemieckiego, według życzenia każdego. 6) Matematyki do Sekcji konicznych włącznie, z dodatkiem miernictwa praktycznego. 7) Fizyki z dodatkiem krótkich wiadomości niezbędnych z Historji Naturalnej, i niektórych wiadomości o Chemji. 8) Jeografji Powszechnej, i Państwa Rossyjskiego. 9) Historji Powszechnej Rossyjskiej i Polskiej. 10) Kaligrafji i Rysunków. Oprócz powyższych przedmiotów, wykładane będzie Prawoznawstwo krajowe w krótkości. W godziny wolne od lekcji Uczniowie uczyć się będą: śpiewu kościelnego, tańców, fechtowania i gimnastyki. — *Uwaga.* Nauka muzyki i języków, nie wchodzących w poczet wyżej oznaczonego kursu, może być wykładana prywatnie, na koszt własny Uczniów, za poprzedniem porozumieniem się z Dyrektorem co do rozkładu czasu. Klassy otwierane będą stopniowo. Na pierwszy raz z początkiem przyszłego roku szkoln: 1848/9, otworzone będą dwie (5 i 6) właściwie tak nazwane klassy wyższe Gimnazjalne, w miarę zaś potrzeby i środków, otwarte będą i inne. Do wspomnionych klass, nim otwarte będą wszystkie klassy Instytutu, przyjmują się uczniowie po odbytym examinie, bez różnicy gdzie kandydat pobierał nauki początkowe. Stawiający się do examinu, winien złożyć następujące dowody: *a)* Metrykę Chrztu; *b)* Świadectwo Lekarskie, że miał szczepioną ospę i nie jest dotknięty wadą fizyczną, któraby przeszkadzała wychowaniu w Zakładzie zamkniętym, jako to: wielką chorobą, suchotami i t. d.; *c)* Świadectwo o rodowitości; i *d)* Deklarację znanej w mieście Warszawie osoby, że w przypadku oddalenia ucznia z Instytutu, przyjmie go do siebie. Synowie zostających w służbie Rządowej Rodziców, pod względem rodowitości, mogą złożyć tylko wyciąg z opisu służbowego, poświadczony przez ich Władzę. Uczniowie Instytutu utrzymywani będą kosztem własnym. Opłata za każdego pensyonarza w 4ch klassach niższych oznacza się rsr. 225, w wyższych zaś na rub. s. 250, i wnoszona będzie w dwóch terminach półrocznych, w ciągu pierwszych 20 dni każdego pierwszego miesiąca, od którego półrocze zaczyna się. Oprócz tego w pierwszym roku wnoszona jest kwota rsr. 50 na pierwsze zagospodarowanie. Za wyżej oznaczoną opłatę, Uczniowie Instytutu, oprócz odpowiednich nauk, utrzymania dozoru i usługi, mieć będą potrzebną odzież, obuwie, bieliznę, pościel, książki i inne pomoce naukowe. Uczniom, którzy z korzyścią ukończą całkowity kurs nauk w Instytucie, i sprawować się będą z zaletą, mają być wyjednane prerogatywy, jakich używają Instytuta Szlacheckie w Cesarstwie. Osoby życzące umieścić Synów swoich w Instytucie, zechcą w ciągu 2ch miesięcy od dnia niniejszego ogłoszenia, nadesłać prośby o tem do Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Jenerał-Lejtnant *Okunew.*

Hrabina *Komarowska* Wdowa po Jenerale piechoty Hrabi *Komarowskim*, rozstała się z tym światem w Petersburgu d. 15/27 Grudnia r. z.

Wincenty *Grodziński*, b. Radca Towarzystwa Kredytowego Ziems:, przeżywszy lat 59, onegdaj prze-

niósł się do wieczności. Pozostała Żona wraz z Dziećmi, Wnuczką i Bratem zmarłego, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego dziś o godz: 4tej po południu, z Kaplicy przy Kościele Metropolitalnym Sgo Jana, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Zaonegdaj zeszła z tego świata w 36tym roku życia ś. p. Józefa z Hohedlingerów, 1go ślubu *Barycka*, 2go *Wyszomierska*, Żona Właściciela Drukarni. Stroskany Mąż wraz z Dziećmi i Familją, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok dziś o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy XX. Reformatów, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

W tych dniach powrócił do Warszawy po 5-letnim pobycie za granicą, gdzie kosztem Rządu był wysłany, P. Xawery *Skurzyński* Architekt. W ciągu tej podróży odbytej do wszystkich głównych stolic Europy, w celu udoskonalenia się w swej sztuce, Pan Skurzyński zwiedził *Egipt* i *Grecję*. W czasie pobytu swego w Rzymie r. 1844, młody ten Artysta, jak czytamy w *Dzienniku Rzymskim* (Diario di Roma) miał zaszczyt otrzymać potrójne premium z architektury, na rocznym konkursie Akademji Rzymskiej Sztuk pięknych Sgo Łukasza.

W celu uwolnienia się od rozsyłania biletów winszujących w dzień *Nowego Roku* v. s., następujące Osoby złożyły w Redakcji Kurjera, ofiary dla ubogich pod opieką Tow: Warsz: Dobroczynności zostających, a mianowicie JWW. i W.: Jenerał-Major *Bezak* z Orszaku J. C. K. Mości, wraz z Małżonką zł. 20; Jenerał-Major *Miller*, Naczelnik 3ej Dywizji Artylerji, wraz z Małżonką zł. 20; Kapitan *Woronow*, Adjutant Naczelnika Artylerji armji czynnej zł. 10.

W Litografji J. *Herknera*, przy ulicy Senatorskiej, obok Kościoła PP. *Kanoniczek*, wyszła Mappa kolei żelaznych i żeglugi parowej środkowej Europy, w formacie arkuszowym starannie illuminowana, z objaśnieniem długości tychże, oprawiona w okładce tekturowej. Cena zł. 2 gr. 10. Ponieważ kolej żelazna stanowi obecnie ważną gałęź przemysłu krajowego, a nadto wielu chce wiedzieć jak nasza kolej z kolejami zagranicznemi jest złączoną; Mappa ta więc każdemu trudniącemu się przemysłem, staje się niezbędnie potrzebna, dla powzięcia wiadomości jakie koleje już są ukończone, i przez które najdogodniej towary sprowadzane być mogą; z resztą i dla osób wyjeżdżających za granicę, posłuży do odbycia zamierzonej podróży z dogodnością. Biorącym do Handlu, odstępuje się procent.

W ubraniach głów damskich, zajdą niektóre zmiany w ciągu tego karnawału. Wysokie grzebienie szyldkretowe, wracają w użycie. Do włosów gładko uczesanych, mają być dodane loczki, co pociągnie za sobą zmianę ogólnej formy czepków i upięcia girland i wieńców na głowie. Z tego też powodu, kapelusze robią się już więcej roztwarte. Jesteśmy za tą modą, bo odsłania twarze, a po co kryć oblicza, co miłe na wszystkich wrażenie sprawiają.

W ciągu ubiegłego roku 1847, kilkanaście osób w wieku przeszło 90cio-letnim, zmarło w parafji Sgo Krzyża w Warszawie. Z tych sześć to jest 3 kobiet i 3ch mężczyzn doczekało się lat 90, jeden mężczyzna lat 91, jeden mężczyzna i jedna kobiéta lat 92, dwóch mężczyzn lat 93, jedna kobiéta lat 95, dwie lat 96, tyleż lat 97, jedna lat 98, jedna lat 99, cztéry lat 100, a jeden mężczyzna lat 103.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera Bezimiennie złp. 100, dla Szpitala Dzieciątka JEZUS; zaś od małej Walerki G., jako wynagrodzenie za dobrze wydawane lekcje, uzbierane zł. 4, złożono w tejże Redakcji na sztachety przed Kościołem Panien *Wizytek*.

Jerzy *Brenson* Malarz pokojowy z Petersburga, niedawno do Warszawy z podróży za granicą odbytej przybyły, ma honor donieść Szano: Publiczności, że przeniósł zamieszkanie swoje z ulicy Żelaznej Nr 1125, do domu Doktora Schrödera przy ulicy Elektoralnej pod Nr 788 naprzeciwko Komory składowej. Upraszа przytem Szano: Publiczność, aby go i nadal raczyła zaszczycić swojemi względami. Oprócz malarstwa pokojowego, trudni się także malarstwem na szkle, wykonywa roboty ognio i wodno-trwałe *Enkaustick*; przytem podejmuje się malowania znaków czyli szyldów, drzwi, okien, i t. p. Nakoniec donosi JWW. i WW. Obywatelom z prowincji, że przyjmuje też obstalunki, które obowiązuje się jak najakuratniej uskuteczniać, a za dobór farb i umiarkowaną cenę, zaręcza.

W liczbie mnogich i świetnych tualet które okazały się na ostatnim balu w *Resursie*, uważano dwie piękne girlandki z kwiatów, a z tych jedną z liści i owoców wina, jakby wieniec bogini *Pomony* uwitą. Miło nam wspomnieć że girlandka ta jest produktem *Warszawy*, a nie jakiegoś tam *Batona*, *Szagota* albo *Konstantyna* w *Paryżu*. Zrobiła ją w liczbie wielu innych ozdobnych wieńców i bukietów na tegoroczny karnawał przygotowanych, Fabryka kwiatów P. Kajetana *Donner*. Dziwnem zrządzeniem losu, produkta téj fabryki sprzedają się w sklepie Musztardy krajowo-francuz:, i Perfumów autentyczno-paryzkich, w domu *Zajdlera* (№ 482) przy ulicy Miodowej, ulicy z tak *słodkiem* nazwiskiem, dziwniejszym także trafem, przeznaczonej na skład artykułu gastronomii tak *ostro-gryzącego* jakim jest *musztarda*. Ale nie raz to pierwszy widziano na łące miłe i woniejące kwiaty z parzącą pokrzywą ściśle pobratane, czemuż by więc (jak i jest w istocie) dwa tak różnorodne wyroby jakiemi są kwiaty sztuczne i

musztarda, doskonale jednoczyć się nie miały, zwłaszcza że jak i te tak i tamte w wyborowem są gatunku. Sklep więc P. *Donner* zarówno i przez zacne Gospodynie troskliwie o staranne zaopatrywanie spiżarni, jako też i przez miłe elegantki o strój swój dbałe, odwiedzanym być powinien. Ceny kwiatów i... musztardy, kiedy iedno bez drugiego być nie może, są bardzo umiarkowane.

Nakładem Księgarni Henryka *Nathansona*, Krakowskie-Przedm: Nr 442, wyszedł Nr 1 *Tygodnika Lekarskiego* na rok 1848. Przedpłata w Warszawie, rocznie zł. 24, półrocznie zł. 12. Na stacjach pocztowych Królestwa, rocznie zł. 26 gr. 20, półrocz: zł. 13 gr. 10.

Mróz co pod nogami od kilku dni jak mysz pod kocią łapą piszczał, wolniejąc chwilami, zdawał się obiecywać trochę więcej śniegu. Wartoby aby ten przyprószywszy nieco, Waszawską sannę poprawił, a tym sposobem ułatwił komunikację z *wiejską kawą*, *zielonym i wiejskim ogródkiem*, (dziś już inaczej nazwanym), z ową romantyczną *Szwajcarską doliną*, Salonem *Ohma* i innymi Zakładami, gdzie tak wyborną kawą i ponczykiem po mroźnej przejażdżce posilić i zagrzać się można.

Dnia 6go b. m. przechodząc ulicą Graniczną, Żabią i Rymarską, zgubioną została *puszka*, w której znajdował się zegarek srebrny, i złp. 1. Łaskawy znalazca, jeżeli będzie w jego chęci, niech to złoży dla Warszawskiego Towarzystwa Dobrocz:.— J.... K.......

W szpitalu tutejszym Śgo DUCHA PP. *Marcinkanek*, w ciągu r. z. 1847, leczono chorych pozostałych z r. 1846 mężczyzn 69, kobiet 60; nowo przybyłych męż: 1391, kob: 1187; razem osób 2697. Z tych wyszło męż: 1242, kob: 1049; umarło męż: 153, kob: 161. Pozostało w kuracji na r. b. męż: 65, kob: 57.

Wyszło w tych dniach zawiadomienie o wydawnictwie *Historji Naturalnej*. Pośpieszamy donieść, iż część zawierająca w tomie 1m *Mineralogję*, w 2gim *Geologję* według *Beudanta*, wyłożona i do kraju tutejszego zastosowana, opatrzona mappą ziemioznawczą Królestwa Polskiego i innych przyległych okolic, wypracowana przez Pana Hieronina *Łabęckiego*, znajduje się we wszystkich Księgarniach. Główny Skład jest w Księgarni Ign: *Klukowskiego*, przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej Nr 497c. Nie tylko brak zupełny dzieła o tej części Historji Naturalnej w języku naszym czynią książkę tę nader pożądaną, ale zalecają ją również i samo wydanie staranne, a drzeworyty umyślnie z Paryża sprowadzone, przyczyniają się do jej ozdoby. Cena Mineralogji wraz z Geologją z mappą czarną, ustanowioną została tylko na zł. 24; z mappą kolorowaną zł. 25.

„*Nasz* zegar teraz i w nocy *idzie*," mówił Pan Marcin stróż z Senatorskiej ulicy, do Pana Macieja z Rynku Starego Miasta; my zaś powtarzamy, że oświetlenie zegara Ratuszowego, w punkcie stanowiącym sam środek Warszawy, jest prawdziwem dobrodziejstwem. Zawsze zegar Ratuszowy miał wielki kredyt pod względem punktualności, i codzień widzieć można purystów zegarowych co nie przejdą koło Ratusza, żeby tam coś koło swojego zegarka niepodłubali. — Główne zegary Warszawskie bardzo szczęśliwie są rozdystansowane, w którejkolwiek jesteś stronie, nie trudno ci się o godzinę dowiedzieć. Na zegar *Bernadyński*, jednak nie ma co patrzeć, bo tam tylko cyferblat a werk na fundatora jeszcze czeka. W Krakowie gdzie obok niewielkiej rozległości, mnóstwo jest zegarów, masz w cichościach nocy formalną harmonję dzwonową.— Najsłynniejszy zegar w Europie, umieszczony jest na wieży w *Strazburgu*. Wykonany on został w końcu XVIgo wieku przez niejakiego *Hebrechta*, a wedle rysunku sławnego *Dyzypodiusa*. Zegar ten wskazuje wszystkie zmiany kalendarzowe, wyrachowanie świąt podług biegu xiężyca i słońca, i wiele innych jeszcze szczegółów. Za każdem uderzeniem godziny, poruszają się i schylaią liczne figurki przed ZBAWICIELEM, a kogut, godło czujności, trzepocze skrzydłami i pieje. Wspominają kronikarze, iż mieszkańcy Strazburga obawiając się aby *Herbrecht* podobnego zegara w innem mieście nie wystawił, wyłupili mu oczy. Piękna to wdzięczność i zapłata talentu. Zegar ten uległ zepsuciu, i dopiero w r. 1842 miejcowy Artysta *Swilge*, do pierwotnego go ruchu doprowadził. — Dawniejszy jeszcze a niemniej misterny zegar, znajduje się w *Pradze* Czeskiej; budował go r. 1490 Kunstmistrz *Hanusz*. Jest to również jak zegar Strazburgski, żyjący Kalendarz. Mechanizm tego zegara, porusza różne figurki, a między temi wizerunki *sknery* i *kościotrupa*. Ten ostatni przy każdem uderzeniu godziny, kiwa głową i szczękami porusza, sknera zaś dusi worek i radby się jak to mówią *piaskiem wykręcić* od śmierci. Pokazuje się, że wszelkiemi czasy nie szczędzono przestrog dla zwolenników *Plutusa*, *Harpagonow*, pyszno-skąpskich, i że zawsze był wyszydzany skąpiec, sknera, et cetera.

Lutnia, Tygodnik Muzyczny, Nr 13ty, za Styczeń, wyszedł z litografji, i zawiera: Polonez grany 1szy raz w Teatrze Pomarańczarni Łazienek Królewskich, skomponowany przez F. Małgockiego; prenumeratę miesięcznie po zł. 3 przyjmują składy muzycz: w Warszawie, i u A. Pietrzykowskiego przy ul: Senators: naprzeciw XX. Reformatów; na wszystkich stacjach pocztowych kwartalnie po zł. 10. Polka z powinszowaniem Nowego Roku, z opery *Linda*, przez N. Kurzątkowskiego, grana w Resursie i na 1szej Maskaradzie; jest do nabycia w wyż wyrażonych składach po gr. 15.

Już ogłosiliśmy w doniesieniach Kurjera, że *Dolina Szwajcarska*, wystawioną jest na sprzedaż, przez jej Właściciela i Założyciela. Rozkoszne to miejsce, tak pięknie zabudowane i tak starannie wyborowemi drzewami obsadzone, sądzim że bez trudności nabywcę znajdzie. Życzeć by jednak należało, aby ta posesya pamięcią tylu miłych zabaw, tylu rozkosznych i wesołych wieczorów bogata, dostała się w takie ręce, któreby pomne na przyjemność jaką Dolina Szwajcarska Publiczności Warszawskiej przez lat tyle sprawiała, i nadal ją w tym użytku dla Warszawian zachować chciały. Z tem życzeniem naszem, połączą się zapewne wszyscy Czytelnicy Kurjerka miasta tutejszego, boć któryż z nich niebył w Szwajcarskiej Dolinie, i jej pięknego urządzenia nie podziwiał.

W ciągu ubiegłego tygodnia od dnia 1 do 7 Stycznia r. b., przyjechało do *Warszawy* i wyjechało z niej *koleją żelazną* osób 2749.

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich, płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 3 k. 66, pszenicy rs. 4 k. 86, grochu polnego rs. 4 k. 35, fasoli rs. 6 k. 15, jęczmienia rs. 3 k. 60, owsa rs. 1 k. 76, siana fura jednokonna od rs. 2 k. 50 do rs. 3 k. 67½, parokonna od rs. 5 k. 10 do rs. 5 k. 55, słomy fura zwyczajna od rs. 1 k. 50 do rs. 2 kop. 10, wół dobry od rs. 36 k. 45 do rs. 56 k. 70, średni od rs. 27 kop. 45 do rs. 36, lichy od rs. 17 k. 70 do rs. 27. Kartofli korzec rs. 1 k. 96½, okowity garniec rs. 1 k. 22½, szumówki garniec kop. 73.— Sprowadzono onegdaj na targ Pragski z Cesarstwa Rossyjskiego przez tutejszych Kupców: wołów sztuk 207, z różnych miejsc Królestwa 336, ogółem wołów sztuk 543, wieprzy 598, cieląt 407; z tych zakupili Rzeźnicy tutejsi na konsumcję miasta wołów sz. 392, wieprzy 422, cielęta wszystkie. (G.P.)

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Chłopcu okrętowym*, JP. Jan *Królikowski* 3-kroć, oraz JPP. *Jasiński* i *Karasiński*; po *Piotrze i Pawle*, JPP. *Jasiński* i *Karasiński*.

(A. n.) W d. 17 Grud: r. z. w dobrach swych dziedzicznych Stoku, w Pcie Kaliskim, zakończyła życie doczesne W. Franciszka z Rudnickich pierwszego ślubu W. Marcina *Wągrowskiego* Mecenasa i Profesora prawa b. Uniwersytetu Warszawskiego, powtórnego W. Stanisława *Bogusławskiego* b. Majora wojsk Polskich Małżonka. Życie tej zacnej i zwszech miar szacunku godnej Obywatelki, nacechowane było pasmem różnorodnych przygód i udręczeń, które z pokorą przyjmując, znosiła mężnie jako szczególniejszą udarowana siłą duszy, rozumu i charakteru, odnosząc się we wszystkim do BOGA Ojca i Opiekuna cierpiących; religijną odbierała pociechę i religijnie życia dokonała, a co większa, w dniu i godzinie przez siebie od kilku lat przepowiadanej. Odebrawszy najstaranniejsze wychowanie w Warszawie pod opieką znakomitych osób, zawarła w młodocianym wieku związek małżeński; Wkrótce potem, zaledwo zostawszy Matką dwojga dziatek, zgon ich i Męża opłakiwać musiała. Następnie, wszedłszy w powtórny związek małżeński, z równą godnością wywiązała się z przyjętych na siebie obowiązków nietylko jako najlepsza Żona, ale również jako Matka przybrana. Łzy pozostałego przy życiu Małżonka, Pasierbów, Krewnych i licznych Przyjaciół, ostatnie przysługi jej Włościan i Kolonistów, iak niemniej z sąsiednich okolic zebranych, których była opieką i wsparciem, najlepiej świadczą o wzniosłych cnotach czcigodnej Franciszki, dziś w BOGU spoczywającej.

Z Petersburga.— Przez Rozkaz dzienny Cesarski, do wojska, w dniu 14 Grudnia wydany, Senatorowi, Jenerał-Adjutantowi, Jenerałowi piechoty *Szypow 1*, przedłużony zostaje termin urlopu za granicę, na pięć miesięcy.— N. CESARZ Najwyżej rozkazać raczył, oświadczyć Szlachcie Gubernji Wołyńskiej Monarsze Jego Cesarskiej Mości zadowolenie, za uczynioną przez nię ofiarę, z dochodów z dóbr swoich, na rzecz urządzanego w Kijowie Korpusu Kadetów.

Anglja.— Królowa 29 z. m. przyjmowała w Windsorze Xcia *Witorję* (Espartera) i jego małżonkę.— Z powodu częstych przypadków nieszczęśliwych na parostatkach porą nocną, Admiralicja rozporządziła, aby parostatki królewskie będące na kotwicy, wywieszały tylko jedno światło, a w czasie żeglugi światło potrójne, to jest: białe, zielone i jaskrawe. Kilka towarzystw żeglugi parowej postanowiło użyć tychże sygnałów.— Pomyślne dochodzą wiadomości o ożywieniu się ruchu w fabrykach na prowincji; przędzalnie w Ashton i Staleybridge (Stelebrycz) mają teraz całodzienne zatrudnienie.— Od 5go b. m. prócz dotychczasowych 5ciu portów, otworzono jeszcze port *Folkstone* dla dostawy towarów jedwabnych.— P. *Jarnac* (Żarnak) zastępuje nieobecnego Xcia *Broglje* w poselstwie francuzkiem.

Belgja.— Minister Skarbu P. *Veydt* żądał dymisji; ale na usilne prośby postanowił zostać w gabinecie.

Francja.— Mylnie było doniesionem, iż Wice-Admirał *Makau*, otrzymał stopień Kontr-Admirała; tenże awansował na Admirała.— Ministerstwo uzyskało zadowalającą większość głosów przy wyborach Prezesów, Wice-Prezesów i Sekretarzy izby Deputowanych.— Izba Parów wyznaczyła już Komisję mającą roztrząsać adres z odpowiedzią na mowę tronową.— 29go z. m. Notarjusz *Outrebon* (Utrbon), Major gwardji narodowej i Kawaler orderu legji honorowej, na rozkaz Ministra sprawiedliwości, został a-

resztowany, wskutek oskarżenia, iż przywłaszczył sobie cudzych powierzonych mu pieniędzy do 1,600,000 fr. Jego oszustwa pierwszy odkrył P. *Fontenay* (Fontene) Poseł zagranicą, który mu powierzył do 300,000 fr. na kupno rent; innego oszukał o pół miljona franków. — Towarzystwo pod przewodnictwem deputowanego *Dugabe* otrzymało konsens na exploatację żup solnych w departamencie Arriege (Arjeż). — W tych dniach na uczcie u Hrabiego *Montalivet* (Mątaliwe), znajdowali się PP. *Gizo* i *Mole;* uważano, iż oba okazywali sobie wzajemną oziębłość; taką oziębłość uważano między Marszałkami *Sult* i *Biużo* na zagajeniu izby Deputowanych. — Fregata *Królowa Bjanka* odpłynęła z Kapitanem *Page* (Paż) do Madagaskaru, gdzie tenże obejmie dowództwo stacji francuzkiej. — Niegdyś legitymista Xżę *Guiche* (Gisz), który przeszedł na stronę dynastji obecnej, towarzysz zabaw dziecinnych Xcia *Bordeaux* (Bordo), zaślubi córkę zamordowanej Xżny *Praslin* (Pralę). — Rząd wyśle jako posiłki do la Platy kilka kompanji artylerji i piechoty. — Marszałek jeneralny *Sult* prezydował w tych dniach na popisie publicznym w szkole egipskiej, w której za odznaczenie się uzyskali nagrody: syn Wice-Króla i syn *Ibrahima* Baszy. Poseł turecki znajdował się na tym akcie uroczystym; w końcu, Marszałek jeneralny za upoważnieniem Wice-Króla Egiptu, wręczył Dyrektorowi szkoły Panu *Stefan*, godła bejowskiej godności. — Zgasła Xżniczka *Adelajda*, urodziła się 23go Sierpnia 1777; miała zatem lat 70 z górą; rzadką jest podobna miłość braterska jaka łączyła ją z Królem; prawie była nieodstępną towarzyszką jego życia; znaczny swój majątek poświęcała już to celom dobroczynnym, już to odpowiedniemu uposażeniu dzieci Królewskich; Monarsze była też nie małą pomocą w udzielaniu rad co do przedmiotów politycznych. Izba Deputowanych 31go z. m. udała się w komplecie do Króla, aby mu wynurzyć swoje spółubolewanie z powodu zgonu jego siostry.

Hollandja. — Rozporządzeniem królewskiem z d. 17go z. m., handel i żegluga do osady Surynam, otwarte zostały dla statków wszystkich narodów z Hollandją sprzyjaźnionych. Powyższe rozporządzenie wchodzi w wykonanie od 1go Maja 1848 r.

Hiszpanja. — Ponieważ PP. *Mon* i *Pidal* odmówili udziału w nowem ministerstwie, Jenerał *Narwaez* ma zatrzymać Prezesostwo Rady, Jenerał *Figueras* otrzyma ministerstwo wojny, P. *Bertran de Lis* ministerstwo skarbu, a P. *Roka de Togores* ministerstwo marynarki. — Hrabina *Montiho* pierwsza Dama honorowa Królowej, i Margrabia *Miraflores* Intendent królewskiego pałacu, podali się do dymisji; tylko Margrabiemu takowej udzielono.

Niemcy. — Xżna *Parmeńska* zapisała swojemu bratu Cesarzowi Austrjackiemu, klejnoty otrzymane przez nią od Cesarza *Napoleona*, wartujące 6 miljonów; zgasła życzyła, aby te klejnoty były rozdane między członków rodziny Cesarskiej. — Dwór pruski przywdział 3-tygodniową żałobę po Xżnie Parmeńskiej. — Pruski tajny Minister Stanu Hrabia *Arnim*, ozdrowiał z niebezpiecznej choroby.

Szwajcarja. — Poseł francuzki Hrabia *Bois le Comte* (Bua le Komt) 29go z. m. przybył do Neufszatel (Neuenburgu). — Xżę Następca Hesko-Homburgski jest konający.

Turcja. — Wice-Król Egipski wezwał do Kairu wszystkich Gubernatorów z prowincji, celem naradzenia się z niemi, jakim sposobem można ułatwić pobór podatków. — Rząd grecki miał postanowić zaspokoić żądania Porty w przedmiocie zatargów o Pana *Mussurus.*

Włochy. — Toskańskie towarzystwo przemysłowe, zajęło się gorliwie przedsiębierstwem kolei żelaznej z Rzymu do Civityvecchji; port tegoż miasta zostanie rozprzestrzeniony do przylądku *Pekoraro.* — Stósownie do życzeń J. K. Wysokości Xięcia Modeny, wojska austrjackie zajmą miasta Modenę i Reggio, dla utrzymania spokojności publicznej w Xięztwie Modeńskiem; w tym celu udały się już w pochód 2 bataljony i jeden szwadron huzarów z Królestwa Lombardzko-weneckiego.

Rozmaitości. — Skutkiem kilku procesów, prowadzonych w różnych instancjach, gospodarz rolny w *Se Żyl* (Saint-Gilles) we Francji, zapłacił 3100 fr. za krowę, która warta była 90. — Przekonano się we Francji, że *chloroform* może być używany z pożytkiem w fabrykacji pokostów i lakierów; płyn ten bowiem rozpuszcza doskonale ciała tłuste i żywiczne. — W Petersburgu bawi Artysta *Sarti*, właściciel 3 figur woskowych: *Adonisa*, *Wenery* i *Kupidyna*, nader doskonale wyrobionych. Zwierzchnia powłoka tych figur wyobrażająca ciało, zdejmuje się, a ciekawi mogą z jak największą dokładnością widzieć cały skład wewnętrzny ciała ludzkiego. — Na teatrach w Petersburgu przedstawiono *gruppy* naśladujące celniejsze gruppy figurek, z fabryki porcelany w Meisen (w Saxonji). — Teatr w Sztrasburgu nagle został wielkim panem. Adwokat tam zamieszkały Pan *Apfel*, umarł i zapisał tamtejszemu teatrowi, jako wielki wielbiciel sceny, cały swój majątek, 250,000 talarów; ale zabawna jest anegdota, która z tego powodu kursuje w tem mieście: Przyjaciel nieboszczyka Pana *Apfel*, który z nim zawsze i wszędzie przebywał, przechodząc raz około teatru, zapytał Pana *Apfel*: »Komu też myślisz zapisać swój ogromny majątek?” Zapytany, zatrzymał się tuż

przed teatrem, a zdejmując kapelusz, odrzekł: »Mój spadkobierca stoi przedemną.” Przyjaciel pewnym będąc, że o nim mowa, bardziej jeszcze pielęgnował i nadskakiwał mu, ale jakże zadziwił się, gdy otworzono testament.— Irlandzki wieśniak nazwiskiem *Robert Sulliwan*, który przed niedawnym czasem swego 5cioletniego syna, upiekł na rozżarzonych węglach, a którego kryjówki dotąd wynaleźć nie można było, został wreszcie schwytanym na pokładzie okrętu amerykańskiego *Kambridge*, i aresztowany. Dowodzi on, że był wtenczas pijanym, gdy popełnił to okropne morderstwo; jednak mają go teraz stawić przed Sądem w *Kork*, i pewnie nie ujdzie sprawiedliwej kary. — Gazeta *Szariwari* donosi: *Abdelkader* potrzebuje teraz pieniędzy, dla tego całą pustynię *Saharę* chce puścić w dzierżawę; wzywa zatem wszystkich *piaskowozów* paryzkich, aby mu swoje warunki podali. — Niedawno w *New-Jork* przybył do sklepu Obywatel wiejski, i zdjąwszy z siebie surdut, kamizelkę i krawat, usiadł, a raczej rzucił się na krzesło, założył nogę na nogę, i zapytał: »Przecież będzie zapewne ciepła woda?” Młody człowiek znajdujący się w sklepie, z zadziwieniem spojrzawszy na niego, rzekł: »Jaka woda, Sir?...” »Ej do licha, ciepła woda; chcę być co prędzej ogolonym.” „Ależ Sir, tu nie jest golarnia, lecz Kantor wexlu.” „Cóż u djabła! pytałem na ulicy gdziebym mógł być dobrze ogolonym, i wskazano mi że tutaj.” Ubrał się i wyszedł.— Chłopiec od szewca, który ustawicznie psoty wyrządzał przekupkom w Starem mieście, został nakoniec przez nie schwytanym, i dobrze go wyczubiły; gdy powracał do domu ze spuszczonym nosem, właśnie biła godzina 10ta na Zamkowym zegarze; jakiś przechodzień niedosłyszawszy razów, zapytał go: „Chłopcze, a która to biła?” „Ej Panie, wszystkie biły, niech ich licho porwie!” odrzekł chłopak.— Dla czego między szulerami golcy najczęściej wygrywają? Dla tego, że za fortuną gonić potrzeba, a łatwiej ten zdąży za nią, co nic przy sobie nie ma, jak ten, co złotem obładowany.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bystrzanowski Albert Urzęd: z Lublina; Crone Piotr Kup: z Torunia; Gerlicz Jak: Refer: Stanu z Woli Boglewskiej; Józefowicz Ign: Radca T.K. z Blichowa; Lipnicki Felix Litograf z Krakowa; Mattaszyński Józ: i Ign: Oby: z Lubochni; Mleczko Jan Oby: z Porytego; Mirewicz Podpułkow: z Gub: Mohilewskiej. (G. P.)

DONIESIENIA.

Gdyby kto z jadących do KIJOWA swoim powozem lub też pocztowym, chciał na wspólny koszt zabrać z sobą jednę osobę, tylko z matelzakiem, lub wspólnie zabrać się do połowy kosztów; może dać znać lub przybyć pod Nr 963, przy placu za Żelazną Bramą, do właściciela domu.

Pod Nr 1257 przy ulicy Nowy-świat, u właściciela domu, na 2m piętrze, są do nabycia: PŁASZCZ ciemnemi szopami podbity, mało używany; BŁAM świeżych lisów; KOŁDRY na łóżka; SUKNIE; SALOPY i BIELIZNA Damska;— tamże jest KOCZ familijny, na urząd robiony, z oknami i firankami, fasonu najnowszego.

NAGRODY ZŁ: 50.— Wczoraj o godz: w pół do 4tej z południa, Osoba idąca przez Krakow:-Przedm:, od Magazynu Panien Kunke do Poczty, zgubiła 3 PAPIERKI 100-złotowe, złożone we czworo. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 1527 przy ulicy Chmielnej, do domu Radcy Stanu Petrowa, do Leokadji Boskiej, za powyższą nagrodą.

PANNA usposobiona dokładnie w krawieczyźnie, życzy objąć miejsce w Magazynie jako Starsza do kroju robót Damskich, jako też w domach prywatnych dniowo; także podejmuje się do domu; mieszka pod Nr 819 przy ulicy Solnej.— Elżbieta Wyrodowicz.

W Gub: Płockiej, nad granicą Pruską, niedaleko miasteczek handlowych, jest do sprzedania MAJĄTEK około 100 włók chełmińskich mający, a w tem z 30 włók boru i lasu dobrze zakonserwowanego grunta żytnie, lecz sieje się z kilkadziesiąt korcy pszenicy, siana dużo, budowle w dobrym stanie, ludność dostateczna, i łatwość najemnika i wszelkiego rzemieślnika z Prus; kamień wapienny w dostatecznej ilości znajduje się. Majątek może być zamieniony i na Dom tu w mieście, lecz przy ulicach lepszych, lecz z dopłatą 40 lub 50,000 Złp., z resztą warunki dogodne. Ktokolwiek więc jest w chęci nabycia lub zamiany, niech się zgłosi do Cukierni, w domu JW. Danielskiego przy ulicy Senatorskiej, obok pałacu Resursy Nr 471, a tam powežmie dalszą wiadomość.

SPICHRZ murowany, suchy i bezpieczny, w środku miasta położony, w którym pomieścić się da 1500 korcy Zboża, jest do wynajęcia każdego czasu, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość bliższą udzieli W. H. Ehrenfeucht w Starym Mieście pod Nr 57, na 1m piętrze mieszkający.

BILLARD palisandrowy, w najnowszym fasonie, za pomierną cenę do sprzedania, Nr 1362 przy ulicy Jasnej, u P. J. Jener.



Potrzebny jest KAPITAŁ 24.,000, na 1szy Nr hipoteki posesji w Mieście Warszawie, na pryncypalnej ulicy położonej. Ktoby takowy ulokować sobie życzył, raczy zgłosić się bez pośrednictwa Faktorów, do Kantoru Loterji pod Nr 489 przy ulicy Długiej, gdzie dalszą poweźmie informację.



SANKI nowe parokonne, zbudowane na sposób Petersburgski, z wszelkiemi do nich rekwizytami, mocno okute, mogące być użyte do wysyłania na miasto, są do sprzedania przy ulicy Długiej Nr 586 A. Wiadomość w Sklepie Rękawiczniczym Kunickiego.

Pod Nr 758 przy ulicy Elektoralnej, są SANKI porządne, fasonu Petersburgskiego, do sprzedania. Wiadomość u właściciela tegoż domu.

Ktoby miał MIESZKANIE do wynajęcia, składające się z Przedpokoju, 2ch Pokoi z meblami, w środku miasta, w bliskości Teatru, od 15 Stycznia, na parę miesięcy, raczy ogłosić przez Kurjer.

W dniach 24/5, 26/7 i 29/10 1847/8 r. i następnych, zawsze od godziny 10tej z rana poczynając, tu w Warszawie przy ulicy Senatorskiej, w Sklepie, w domu Nro 497 C, rozmaite Towary i Ruchomości, a mianowicie: Lampy, Lampki, Tualety, Ekretoary, Perfumy, Tace, Szczypce, Papier, Nuty, Sztychy, Dzwonki, Miednice, Pudła i Pudełka do herbaty, Szafy sklepowe, i t. p. przedmioty, przez publiczną licytację, niezawodnie sprzedane będą. — Jozef Zbikowski, Komornik.

PĄCZKÓW z malinowemi lub wiśniowemi Konfiturami, każdego czasu, zupełnie świeżych, sztuka po gr. 3. kopa po zł. 5 gr. 15, dostać można w *Zakładach Piekarni Wiedeńskiej*, przy ulicy Długiej, w domu po-Paulińskim Nro 592.

NAGRODY ZŁP. 500.

O godzinie w pół do 1ej po północy z dnia 31 Grudnia na 1szy Stycznia r. b., niewiadomy sprawca, wkradł się do mieszkania Fryd: Wilh: Busch, Buchaltera przy Fabryce Szkła Czechy, w Gminie Trąbki, Pcie Łukowsk:, i przez wyłamanie skubla u drzwi na kłódkę zamkniętych, z komody gwałtownym sposobem otworzywszy szuflady, zabrał z puljaresem: Obligacje Udziałowe z pożyczki 42 miljonowej po zł. 300, Serja 1974 Nr 98,698; Serja 2118 Nr 105,885; Serja 2374 Nr 118,656. Listy Zastaw: nowe z 13tu kuponami: Nra 323,322; 211,612; 319,567, na zł. 1000; Nr 273,198, na zł. 500; Nr 302,193, i Nr 300,449, na zł. 200. Ostrzega się przeto każdego, aby wyżej wymienione Nra nie nabywali, gdyż w tym względzie wszelkie kroki u władz poczynione zostały; i owszem uprasza się, aby takowe natychmiast przytrzymać, i udzielić wiadomość do Składu Wyrobów Szklanych W. Ignacego Hordliczki, w Warszawie pod Nr 477 przy ul: Senatorskiej, lub też wprost do samego Wilhelma Busch, Buhaltera Fabryki Szkła Czechy, na trakcie Lubelskim około Garwolina położonej, poczem otrzyma powyższą nagrodę.

W mieszkaniu moiem przy Krak:-Przedmieściu, w pałacu Karasia Nro 2783, wprost Statuy Kopernika, w 2giej bramie od podwórza, na której iest znak nazwiska moiego zawieszony, wykładam najnowszym sposobem Naukę KROJU z miary wszelkich podług żurnali Ubiorów Damskich, a szczególniej Sukien i *Szlafroków* z rozmaitemi stanikami i ubraniami, których się przed ich ukończeniem i na najtrudniejsze figury nie przymierza. Każda osoba w dniach 12 niezawodnie w tym wyuczoną będzie. Wszakże już wiele z Uczennic moich Magazyny Mód założyły, obowiązek Panien do robót przyięły, lub u siebie robiąc, tak siebie iak i familje swoie z tego utrzymuią. Żeby zaś osoba z łatwością przypomniała sobie to, co z czasem zapomnieć może, (to się niektórej przytrafia), więc może u mnie nabyć dla tego stosowne Opisy. T. *Hirosz.*



W MAGAZYNIE MEBLI pod Nr 1401 przy rogu ulic Marszałkowskiej i Sto-Krzyzkiej, są do sprzedania każdego czasu za umiarkowaną cenę, różne MEBLE palisandrowe, mahoniowe i iesionowe, w najnowszym fasonie, iako to: Kanapy, Krzesła, Fotele, Stoły, Stoliki do kart, Tualety, Łóżka, Komody, Kredensa, Kolebki, Krzesła wyplatane, i inne Meble; oraz Garnitur mahoniowy, używany, w bardzo dobrym stanie; oczem każdy życzący, na miejscu przekonać się może.

Cztery **CHOMONTA** angielskie, prawie nieużywane, są do sprzedania, za zł. 500; chęć kupna maiący, zgłosi się do Hotelu Saskiego pod Numer 5ty stancji, między godzinami 8mą i 12tą z rana.

Na żądanie opieki nieletnich SSrów Boretti, działającej z mocy uchwały rady familijnej, w domu przy ul: Podwal pod Nr 500 B. położonym, sprzedane zostaną drogą publicznej licytacji przed podpisanym Rejentem, d. 10 Stycznia (n.s.) r. b. i następnych, zawsze o godz: 3 po południu, rozmaite Ruchomości, do spadku po śp. Annie Rozynie i Felixie Małżonkach Boretti należące, jako to: Tabakiery złote i srebrne, Zegarki złote, Kosztowności, Srebra, Zegary stołowe, Meble mahoniowe i jesionowe, Obrazy olejne, Garderoba, Bielizna, Porcelana, Szkło, Bibljoteka, dwie Krowy, i inne rzeczy, za gotowe zaraz po przybiciu w monecie płacić się mające pieniądze;— przytem sprzedany zostanie Płaszcz szopami podszyty, do spadku po Mikołaju Kuszlańskim należący.— *Masłowski*, R.K.Z.

W bliskości Warszawy, Potrzebny jest **RZĄDCA DÓBR**, Kawaler, obeznany z Rolnictwem, Gorzelnictwem, Buchalterją i Wójtostwem Gminy. Wiadomość u Szwajcara w Hotelu Litewkim, lub we wsi Łubna, za miastem Piasecznem wiorst 7 położonej, u Właściciela.

Na żądanie Pełnomocnika Sądowego nieobecnych SSrów niegdy Kazimierza Hr: Walewskiego, w moc upoważnienia JWgo Prezesa Trybunału daty 11/23 Grud: r. z. № 11,296, w domu przy ulicy Senatorskiej pod Nr 470 sytuowanym, w d. 29 Grud: 1847 (10 Stycznia 1848) i następnych dni, zawsze o godz: 10ej z rana, sprzedawane będą przez podpisanego, RUCHOMOŚCI do spadku po Kazimierzu Hr. Walewskim należące, składające się z Mebli, Kopersztychów w znacznej ilości, Srebra, Kosztowności, Garderoby, Bielizny i Bibljoteki, a to za gotowiznę zaraz po przybiciu płacić się winną. — Teofil *Brzozowski* Rejent.

Potrzebny UCZEŃ do Handlu, około lat 15 do 18 liczący, posiadający język Niemiecki i Polski, dobrej konduity. Niech zgłosi się do Właściciela domu Nro 375 przy ulicy Krak: Przedmieście, obok handlu Spiskiego.

W Magazynie Strojów Damskich przy Krak:-Przedmieściu Nr 435, naprost Tow: Dobrocz:, są do wynajmowania przez cały ciąg bieżącego Karnawału, **DOMINA** zupełnie nowo sprawione: Atłasowe, Morowe, Axamitne, i inne wraz z MASKAMI lub bez; oraz obok przysposobienia także zapasu gustownie odrobionych STROJÓW, zakład ten jest w możności jak zawsze zadowolenia Łaskawych Osób, powierzających mu do wykończenia tego rodzaju przedmioty. — *Sarnacka*.

DOMINA najnowsze, są do wynajęcia w Magazynie P. Eger przy ulicy Senatorskiej w domu W. Bujno, wprost bramy przechodniej Rezlera pod Nrem 497.

Są do sprzedania Dobra **ROGUŻNO i RUDA**, w Powiecie Sieradzkim, o ćwierć mili od miasta Widawy położone. Rozległość wynosi włók nowopolskich przeszło 75; w tych Dobrach znajduje się już wycechowanych i zdatnych na wodę Sosien sztuk 6000. Cena ostateczna Złp. 140,000, oprócz Towarzystwa Kredytowego około Złp. 36,000 wynoszącego, reszta ma być gotowizną spłacona. Życzący nabyć, zgłosi się do właściciela tych Dóbr we wsi Woli Grzymalinej, Pow: Piotrkowskim, o milę od przystanku kolei Ramińsk mieszkającego. Dobra nie są w dzierżawie, lecz w posiadaniu właściciela.

Do Składu Nasion Dra Belzhold przy ulicy Senatorskiej Nr 471, przysłano w komis DROŻDŻE funtowe.— Także nadszedł transport CUKRU krajow: i Faryny w beczkach, (mające w sobie 6 i 7 kamiemi): kamień po zł. 24, 27, 31, po zł. 32; zaś Cukier w całych głowach, funt po zł. 1 gr. 9, do zł. 1 gr. 15.— MUSZTARDY francuzkiej, Słoik zł. 2; próżny Słoik przyjmuje się po gr. 12, jeżeli Musztarda bierze się.

Przy ulicy Zatyłki Nr 937/8, (wchodzi się przez ulicę Elektoralną lub Koszary Mirowskie), na dole po lewej stronie, jest do sprzedania FORTEPJAN palisandrowy, zupełnie nowy, z angielską mechaniką, i 7 pełnych oktawach;— Tamże potrzebujący Osobę do urządzenia lub prowadzenia Ksiąg Majątkowych szczególnie Dóbr, zgłosić się zechce;— Zaś pod Nr 930 przy ulicy Chłodnej, w bramie po lewej stronie, można powziąść wiadomość o Osobie życzącej wejść w obowiązki Bony lub Gospodyni znacznego domu.

ALGIERKA sukienna, mało używana, futrem (Nurki zwane) podszyta, jest do sprzedania przy ulicy Przejazd pod Nr 647 i 8, na 2m piętrze. — Tamże jest garnitur MEBLI mahoniowy, do sprzedania.

KANTOR STRĘCZEŃ GUWERNANTEK i GUWERNERÓW,

przy ulicy Podwal pod Nr 523 *w domu Lewandowskiego.*

Są do umieszczenia Guwernantki Francuzki, Polki i Niemki, z różnem ukształceniem naukowem, z muzyką i bez.— Guwernerowie Francuzi i Polacy.— Niemcy, Francuzi i Francuzki, Korepetytorowie i Korepetytorki, życzą dawać lekcje na godziny.— Bony Niemki i Polki, życzą się umieścić.— Marja z Tumanowiczów *Bijott*

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernerów i Guwernantek na rogu ulicy Danielewiczowskiej i Bielańskiej Nro 606 *na* 1*m piętrze.*

Życzą być umieszczeni: Nauczyciele i Nauczycielki z wyższem i niższem ukształceniem, Polacy, Niemcy i Francuzi, z muzyką i bez.— Bony Niemki i Francuzki.— Osoby muzykalne, życzą dawać lekcje;— jakoteż Francuzi i Francuzki chodzić na godziny konwersacji, lub dawanie lekcyj gramatykalnie.— Filipina *Steingraeber*.

Z Kantoru Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 c.

Młody Człowiek z zagranicy, posiadający język niemiecki i polski, również z francuzkim i angielskim nieco obeznany, z powołania Kupiec, kwalifikujący się do prowadzenia Książek i Korrespondencyj, życzy być umieszczonym w domu Handlowym lub w Dobrach, do prowadzenia Buhalteryi. Wiadomość w powyższym Kantorze.

Jest do nabycia: SZUBA podszyta szopami, i PALTO z kołnierzem bobrowym, podszyty kuniemi łapkami, w dobrym stanie. Wiadomość pod Nr 723 na Lesznie, u Rządcy domu, lub u Struża.

Dziś rano zimna stopni 10. Wczoraj w południe 15.

TEATR ROZMAITO:. Dziś, zamiast *Szklanki wody*, daną będzie 33ci raz *Zemsta za mur*, i 127my raz *Nowy rok*.— Jutro, 5ty raz *Szklanka wody*.

Dziś 2ga MASKARADA.

Nauczyciel TAŃCÓW, podaje do Publicznej wiadomości, że udziela LEKCJE tak u siebie jakoteż po domach prywatnych i pensjach. Osoby życzące pobierać Lekcje, zgłosić się raczą pod Nr 71 przy ulicy Stare Miasto i Kanonja, na 1sze piętro od frontu. — Piotr *Śliżyński*.

Jutro w Handlu Win i Korzeni W. *Kołdrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Śniadanie: Pekeflejsz, Kotlety wołowe, Befsztyk, Pieczeń cielęca.— Obiad: Zupa pomidorowa i Rosoł, Sztuka mięsa, Potrawa, Pieczyste, i t. p.